

15.577/43  
WYDAWNICTWO

TOWARZYSTWA NAUKOWEGO ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

---

**Zeszyt 16.**

**Z PRZESZŁOŚCI  
ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO  
I OKOLICY**

SZKICE MONOGRAFICZNE

Z ILUSTRACJAMI



REDAKTOR  
MARJAN KANTOR-MIRSKI



SOSNOWIEC, DNIA 1. SIERPNIA 1931 R.



Z dalszego badania aktów spornych wynika, że *Dąbrowa* wzgl. *Radocha*, graniczyła z drugą *Dąbrową* (dzisiejszą *Starą Dąbrową*), która zdaje się, że należała do *Starostwa Będzińskiego*. Przypuszczenie to opieram na zeznaniu świadka, oznaczonego L. 20, który mówi: „*Jako świadek wie iż podczas sprawy terazniejszey Sebastyanowi Korbaczowi rolę iego własną I. P. Korczakowski przez gwałt odebrał y swojemu poddanemu Dąbrowskiemu oddał*”. Inny świadek oznaczony L. 17 zeznaje: „*Jako świadek wie iż Mieszczanie Będzińscy żadnej robocizny poddanym Dąbrowskim niezakazywali*”. Wreszcie jeszcze jeden świadek oznaczony L. 16. zeznaje: „*Jako świadek wie iż po wydanych mandatach y danym glicyie Miastu od I. K. Mci Imci Pan Korczakowski ieszcze wiencyey Grontow Mieyskich uymował a chłopom y poddanym Dąbrowskim nadawał*”.

Z powyższego wynikałoby, że dzisiejsza *Stara Dąbrowa* około r. 1755 należała do *Starostwa Będzińskiego*, skoro mieszkańców jej nazywano *poddanymi* starościńskimi. Za tą tezą przemawia jeszcze zawarty *kontrakt wieczystej dzierżawy* z d. 19. VII. 1802 r. między mieszczanami będińskimi a Królewsko-Pruską Kamerą Wojenno Ekonomiczną, który w paragrafie pierwszym, między innemi oddaje *wieś Dąbrowę* (*Starą Dąbrowę*) i *austerję będińską* „*iako tez do niey przynależną Karczmę w Dombrowy tamże też y Wygon Pola*” (dawna *Radocha* wzgl. *Dąbrowa*).

W dalszym ciągu należałoby zapytać, czy czasem jakaś część *Starej Dąbrowy* nie należała do biskupa krakowskiego, co dało powód do zaliczania jej do księstwa Siewierskiego. Na to znów znajdujemy odpowiedź (wprawdzie niemiarodajną) w wymienionych wyżej *aktach sporu* w postaci zeznania świadka, oznaczonego L. 15., który mówi: „*Jako świadek wie iż Gronta Dąbrowskie są wsamym ciągu Roll Mieyskich ciągnące się do Granic Dobr I. O. Xięcia Imci Biskupa Krakowskiego na pastwiskach y u wrociach Mieyskich*”, to znaczy, że za pastwiskami i uwrociami będińskimi (*Radocha* wzgl. *Dąbrowa*), ciągną się grunta *Dąbrowy Starej* aż do granic dóbr biskupich. Gdzie leżały te granice? Nie gdzieindziej tylko na północ od wioski (granica z Łagiszą biskupią), lub też na wschodzie (granica z Gołonogiem biskupim).

Na zasadzie powyższych danych, można stwierdzić, że *Stara Dąbrowa* nie należała nigdy do księstwa Siewierskiego i nie była własnością biskupów krakowskich.

Zaliczanie wioski do księstwa Siewierskiego ma źródło zdaje się w nadaniu Napoleona I z r. 1807., który je oddał Lan-

nes'owi, księciu de Montebello, wraz ze Starostwem Będzińskim pod nazwą księstwa Siewierskiego, co jednak nie jest zgodne z faktycznymi granicami księstwa, które tworzyła Czarna Przemsza na przestrzeni od *Mysłowic* do *Niepiekła*, zaś stąd rzeka *Trzebicзка* aż po *Sikorkę*.

Opierając się na mapie księstwa Siewierskiego, o której wspomnieliśmy wyżej, *Stara Dąbrowa* istniała już w XV. wieku, przedstawiając dość znaczne skupisko ludzi. W r. 1588 knechci Maksymiljana Austryjackiego podrażnieni niezbyt uprzejmem przyjęciem w Będzinie, przeciągając przez Dąbrowę w drodze na Kraków, zrabowali ją doszczętnie. W czasie *potopu szwedzkiego* w r. 1655-56 wioska została spalona, a ludność męską popędzili Szwedzi pod Częstochowę do robienia podkopów. Z liczby 85 gospodarstw, pozostało zaledwie kilkanaście, a mianowicie: *Szymona Gołego, Pajaka, Bałdysa, Lisa, Bednarczyka, Chytrego, Ciołka, Kasprzyka, Wieczorka, Kuli, Trybułskiego i Nowaka*. Gdy przed najazdem szwedzkim ludność wioski wynosiła 460 dusz, to po spaleniu nie przekraczała 120 osób. W liczbie tej znajdowało się około 40 dzieci, których rodzice przepadli bez wieści w czasie napadu szwedzkiego. Bezdomnymi sierotami w wieku 7 do 11 lat, zaopiekowali się wyżej wymienieni, wyznaczając na głównego opiekuna *Krzemińskiego*, który uszedłszy z rąk szwedzkich, po trzechmiesięcznem tułaniu się w borach, zjawił się we wsi, również jako bezdomny.

Nadzwyczaj ciekawym fragmentem z dziejów Dąbrowy jest spór, jaki się toczył w latach 1754-1760 między Dąbrowianami a mieszczanami będzińskimi, przeplatany często gęsto wystąpieniem zbrojnym jednej lub drugiej strony. Powodem sporu były grunta zwane *Radochą* a później *Dąbrową*. Do owych gruntów rościli sobie prawo mieszczenie będzińscy, a także i Dąbrowianie. Sądząc z dokumentów jakie istnieją do dzisiaj, odnosi się wrażenie, że słuszność leżała po stronie Dąbrowian.

Sprawa owych gruntów przedstawia się następująco. Na granicy Dąbrowy od strony Będzina rósł od niepamiętnych czasów las zwany *Radochą*. Do lasu przypierały grunta obywateli będzińskich: *Skotnickiego, Pierzanowskiego, Bartoszewicza i Roszkowskiego*. Po wojnach szwedzkich grunta owe wraz z lasem na mocy *prawa kaduka*, przeszły na własność Rzeczypospolitej i przyłączone zostały do dóbr Starostwa Będzińskiego. Na wymienionych gruntach starosta będziński *Strus* postawił kilka chaup, przydzielając do każdej po kawałku roli, które następnie oddał w posiadanie niektórym Dąbrowianom. Równocześnie zezwolił mieszczanom będzińskim używać pastwisk, znaj-

## Dąbrowa Górnicza.



Typ dawnego domku na Starej Dąbrowie.

(Ze zbiorów fotogr. p. A. Vielrose).



dujących się na terenie *Radochy*. Gdy Starostwo Będzińskie objął *Jan Dębowski z Dębowej Góry*, ustanowił ekonomem będzińskim *Franciszka Korczakowskiego*, wielkiego gwałtownika, awanturnika i zabijakę. Tenże mając polecenie swego pana wyciągnięcia jak najwięcej korzyści materialnych z dóbr starościńskich, rozpoczął swe rządy od zabronienia używania pastwisk i ról na *Radosze* mieszczanom będzińskim. W odpowiedzi na ów zakaz Korczakowskiego, mieszczanie wnieśli pretensje do owych pól i pastwisk, twierdząc, że są one własnością miasta, którą starostowie bezprawnie zagrabili i bezprawnie rozdzielili Dąbrowianom. Oburzeni bezpodstawną pretensją Dąbrowianie zapowiedzieli, że będą swej własności bronić, choćby się miała lać krew. Za Dąbrowianami stanął Korczakowski, a ponieważ Będzinianie zaczęli występować agresywnie, buntując niektórych Dąbrowian do nieposłuszeństwa względem starosty, Korczakowski wniósł skargę na mieszczan będzińskich i rozpoczął przeciw nim gwałtownie występować. W ten sposób rozgorzał spór, który czasami przybierał formy tak gwałtowne, że krew się lała.

Jako odpowiedź na skargę Korczakowskiego i gwałty jego, oraz na poczynania Dąbrowian, Będzin wystąpił z protestem oskarżającym Jana z Dębowej Góry Dębowskiego wzg. Korczakowskiego i Dąbrowian o zagrabienie ról i gwałty. Spór trwał około 6 lat a zakończył się zwycięstwem Dąbrowian.

Dla dokładniejszego zapoznania się z treścią sporu przytacza się *dosłownie* protest Będzina i zeznania świadków:

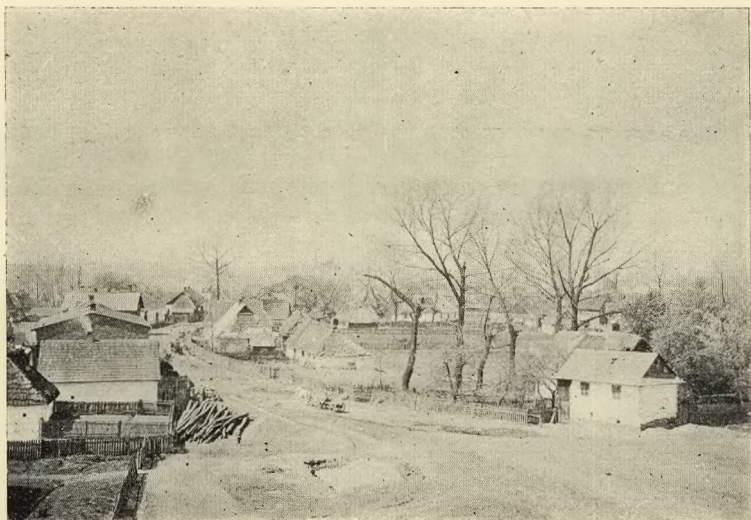
### REPROTESTACYA i PROTESTACYA.

Do Urzędu y Ksiąg niwieyszych Grodzkich Starościńskich Siewierskich osobiście przyszedłszy Sławetni Antoni Ciszek Rayca, Andrzej Szczerbiński Ławnik tudziesz: Kaziemierz Stanek Mieszczanin, Będzińscy swoim y Sławetnie Przełożonego Jakuba Iędralskiego Burmistrza Będzińskiego tudziesz Sławetnych Ławników y całego Magistratu oraz Pospolstwa Miasta Ięgo Krolewskiej Mosc: Będzinia, za których rzeczywistosc ręczą y praesentibus zapisuią się Imieniem czyniący, zabiegaiąc Fortuny całości y życia swego bezpieczeństwu, a instyfikuiąc się na niewinne zarzuty przez Protestacyę Urodzonego Franciszka Korczakowskiego Imieniem Iasnie Wielmożnego Imci Pana Iana z Dębowej Gory Dembowskiego Starosty Będzińskiego, przeciwko Mieszczanom Będzińskim przyczynione, iako to: pierwszą w sobotę po Niedzieli Przewodniey drugą po Święcie Świętey Małgorzaty Panny obie w roku przeszłym Tysiącnym Siedmsetnym Pięćdziesiątym czwartym nierzetelnymi punktami napełnione tę solenną przeciwko Iasnie Wielmożnemu

## Dąbrowa Górnicza.



Stara Dąbrowa. Dawne lasy dziś nieistniejące.



Widok Starej Dąbrowy z przed 50 laty.

(Ze zbiorów fotogr. p. A. Vielrose).

Imci Panu Ianowi z Dębowej Gory Dembowskiemu Staroscie Będzińskiemu, tudziesz Urodzonemu Franciszkowi Korczakowskiemu i przereczonego Starostwa Będzińskiego Ekonomowi z wielkim zalem zanoszą Reprorotestacyą w raz z Proretestacyą w ten nizey wyrazony sposob. Iz pomieniony Urodzony Franciszek Korczakowski wiedząc Prawo y Konstytucye Koronne, ktore nikomu Krzywdy czynic niepozwalaią a przezyrawszy sie w Prawach Przywileiach od Nayiasnieyszych Monarchow Krolow Polskich Mieszczanom nadanych, a od teraznieyszego szczęśliwie nam panuiącego Nayiasnieyszego Augusta Trzeciego Krola Polskiego approbowanych tudziesz Dekretach Sądow Zadwornich I. K. I. K. Mci ktorych wszelkie bezpieczenstwo zostawione y obwarowane a złość y wszelka krzywda Mieszczanom Będzińskim przez wynalazek Imci Pana Korczakowskiego wyrządzona pełniona y zakazana iest jednakze wzwyw mianowany Imci Pan Korczakowski Ekonom Będziński większe co raz to bardziey krzywdy y wolencye z znaczną ruiną Mieszczanom czyniąc, ani wyraznego konsensu I. W. Starosty Będzińskiego (lubo się z tym oświadcza że ma mieć takową dyspozycyą o której Miasto bydz nierozumie) sam się tylko bezpiecznie rezolwuje szkody krzywdy z wielkim uciemierzeniem Pospolstwa Będzińskiego bicie y wolencje rozne czynic nie przestaie ale zacząwszy od czasu pogorzeliska kiedy miasto ostatniey przez przychodniowy ogień exponowane było ruinie bić mieszczanom oboiey płci y dzieci ich, tak doskonale że sie y Burmistrze na tenczas będąci przez nayście w domach swoich zostać nie mogli, apotym subardynowawszy Urodzony Korczakowski Pracowitego Iakuba Lisa z Dąbrowy (wkontrowersyi miedzy Miastem a Starostwem Będzińskim zostaiący ktoreyto Dąbrowy grunt directe Mieyski niesłusznie do Starostwa przywłaszczony) poddanego, ktory bowiem Lis z przezwiska samego chytrze a bardziey z rozkazu Panskiego lekkomyślnie postąpiwszy Mieszczanow rozneimi czasy drogami zwyczajnymi do lasu Będzińskiego iadących biiąc, wozy rąbał, nadto gdy mieszczanie swoich grontów bronili Prawami, śmiało odpowiedział: że Prawo ma w kosach, siekierach y w cepach. Tym się tedy przereczony Urodzony Franciszek Korczakowski Ekonom nie kontentuiąc, ani na potrznione supliki teraznieyszych oświadczaiających się z przyczyny przywłaszczonego grontu w niesione Mieyskiego, zadnego niemaiąc względu chałupę y karczme w gruntach Mieyskich postawić kazał y grunta Mieyskie z oczywistą krzywdą Mieszczanow Będzińskich, Dąbrowianom w poprzek pozaorywać dopuścił atak uwazaiąc znaczne Mieszczenie dla siebie praeiudicium, za wniesioną nayprzód do dworu prozbą y obesławszy postanawionego od Dworu karczmarza z perswazyą aby się umknął z grontu Miejskiego we



dwie Niedzieli, słusznie ile ze swego własnego Mieyskiego gruntu pomienioną karczmę y chałupę Pospolstw<sup>o</sup> ruszyć i zorebrać musiało, gdzie sławetny Ian Grzebielus na tenczas służący niewinnie, szczególnie z okazji przywłaszczonego Mieyskiego gruntu zginął a Pracowity Maciey Sikora kołem protestantom groząc zelzywych y nieuczciwych słów nawoławszy się y pochwyciwszy iednego Mieszczanina odzienie na nim potargał,

A tak grontow Mieyskich broniąc niekazdy bezpiecny zycia. A zaczym teraznieysi Repr<sup>o</sup>testanci oraz Protestanci uważaia ostatnią swoją ruinę y oczywistą krzywdę swoją tudziesz z całego miasta Będzina swoim y iako wyzey Imieniem przeciwko I. Wielmożnemu Dembowskiemu Staroście Będzińskiemu a osobliwie temuz Urodzonemu Franciszkowi Korczakowskiemu wyrazonych krzywd y wiolencyi na zniszczenie Mieszczan wynalazcy po raz y po drugi przed tym Urzędem protestuią się oraz na niesłuszne zarzuty tegoz Urodzonego Korczakowskiego gdzie zadaie iakoby Rebellizanci gront Mieyski Dobrowa nazwany z dawności do Miasta należący naszedłszy poddanych z tey Dąbrowy fermentować mieli y aby dni Pańskich (pańszczyzny) nie odbywali y Iurydykcyi Zamkowej nie słuchali, a iakoby szkodzić y odgrażać Iurydykcyi Zamkowej mieli Repr<sup>o</sup>testantom niewinnie tylko na zatłumienie Świętej sprawiedliwości (czego nigdy nie pokaze ani tego Urodzony Korczakowski wyprobuie) pozadawał y poopisował, gdyz nie z żadną rebelią directe gruntu Mieyskiego ad mentem Praw bronili. a beznaymniejszego dotchnienia się gruntu Starościnskiego ani wzruszenia Iurydykcyi Zamkowej defendowali, naprzeciw którym niesłusznym y nierzetelnym punktom reprot<sup>o</sup>testuiąc się, offiaruiąc się tam gdzie będzie według Prawa należało, tego wszystkiego Inkwizycyami poprzysiężonemi probować, y z obiektow odwadzić się, y kary według Prawa opisaney distinctim za każdą rzecz zosobna upraszać y upomnieć się a przy prawach y Przywileiach do grontow Mieyskich sobie służących domowia się tą Repr<sup>o</sup>testacyą y Prot<sup>o</sup>testacyą do wyzey wyrażonych okoliczności szrodkuiącą, ktorej salve przyczynienia poprawienia dla siebie y całego Miasta w zupełney władzy y mocy zostawują.

*Actum in Castro Severiensi Feria secunda post Dominicum Exandi proxima Anno Domini Millesimo Septingentesimo Quinquagesimo quinto.*

(L. S.) Carrexit Dolezkiewicz.

*In Castro Cracoviensi Sabbatho pt Fm. S. S. Viti et Medesti Martyrum pxo A. D. 1755. Praesens Repr<sup>o</sup>testatio sub hoc Actu p. oblatam porrecta suscepta inducta.*

Na skutek owej *protestacji* w trzy lata później, przystąpiono do rozpatrzenia zatargu przez wyznaczenie specjalnej komisji, do której między innymi powołano ze strony *Dąbrowian* następujące osoby: *Błażeja Lisa, Stanisława Błaszczyka, Stanisława Trzcionkę, Laurentego Zielińskiego i Franciszka Pawełczyka*, oraz przez przesłuchanie około 100 świadków, których w aktach oznaczono tylko liczbą porządkową (bez wymienienia nazwiska). Wyjątki z owych dokumentów przytacza się dosłownie.

Interrogatoria ex Parte Spectabilium F. F. Proconsulum Consulum totusq. Magistratus Advocati Scabinorum ac Communitatis Civitatis S. R. Mttis Bendzinenses Actorum ac Simul Citatorum in et contra Magnificum Dębowski Capitaneum Bendzinensem et Generosum Franciscum Karczakowski eiusdem Capitaneatus Ecconomum atq. Subditos Villae Radocha sive Dąbrowa Civitts proprie.....<sup>1)</sup> ac simul Actores ad Idm Commissoriale S. R. Mtlis Ao Dni. 1758 Festibus examinandis p. legenda p. Civitatem Bendzinensem porrecta.

1. Iako świadek wie wiedział albo słyszał iż pastwiska czyli wygon pod lasem Mieyskim leżący a potym Radocha nazwany, na ostatku teraz Dąbrowa przezwany iest własny Mieyski y tego Grontu czyli Pastwiska Miasto od niepamiętnego czasu iako swoich własnych zazywało.

2. Iako świadek wie iż zdawności Gronta pod Dąbrową teraz zostaiące, iako były Mieyskie tak onych Mieszczanie Będzińscy używali y w Possesyi swojei mieli na których Grontach Mieszczanin Będziński dla pożytku swego chałupke postawił.

3. Iako świadek wie iż Sp. W. Imci Pan Strus Starosta Będziński po śmierci Rojeckiego M. B.<sup>2)</sup> uprosił sobie Miasta aby mu Miasto pozwoliło takowey chałupki dla konserwowania iałownika y tak Miasto pozwoliło Wielm. Strusowi teyże chałupki.

4. Iako świadek wie iż podczas nastapionych Inkursyi M. M. B. B.<sup>3)</sup> dla wielkich Ciezarów porozchodzili się z Miasta pod czas ktorych Inkursyi niektorzy Obywatele Miasta inni tez Przychodniowie na takowych Grontach postavili sobie chałup trzy a to dla odległości Miasta lecz W. Imci Pan Strus Starosta Będziński zadnego chłopa na tych

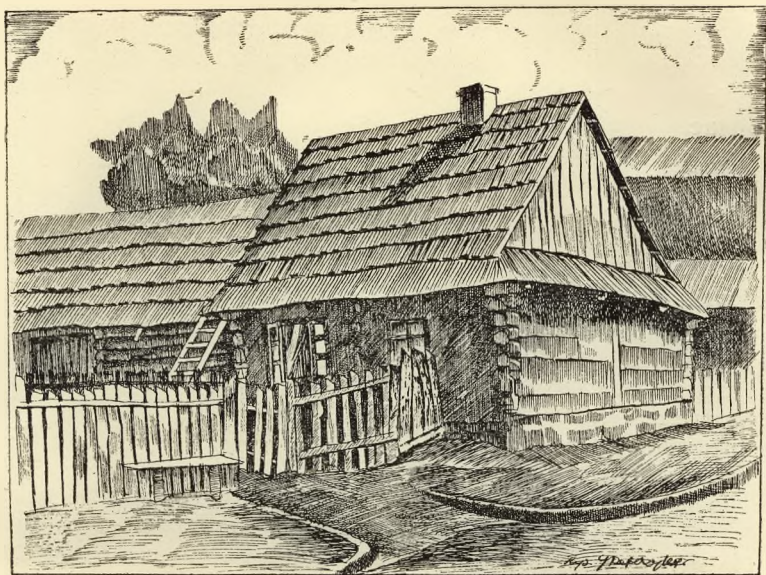
<sup>1)</sup> Nieczytelne w dokumencie.

<sup>2)</sup> M. B. = Mieszczanin Będziński.

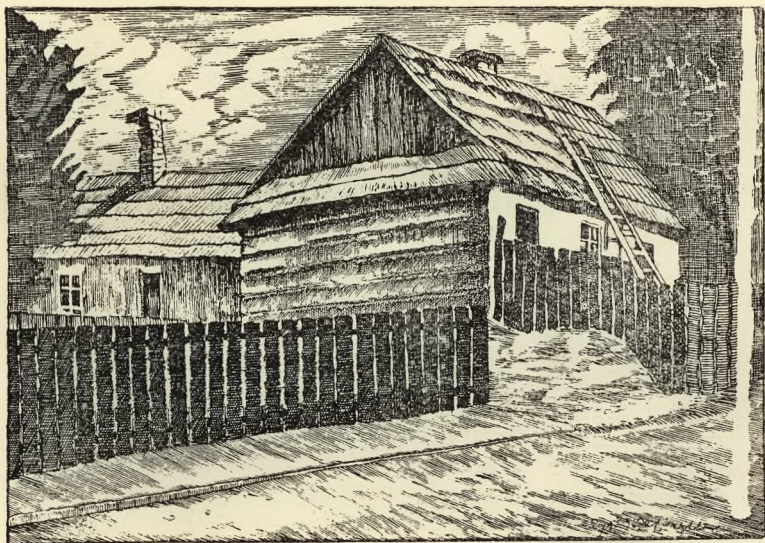
<sup>3)</sup> M. M. B. B. = Mieszczanie Będzińscy.



# Dąbrowa Górnicza.



Stara Dąbrowa. Domek Cieślika przy ul. Jaworowej Nr. 5.



Stara Dąbrowa. Domek J. Bednarczyka przy ul. Jaworowej Nr. 21.

(Rys. Józef Szyller).

Grontach nieosadzał. Miasto po inkursyach całe było trawą zarosłe, y tylko trzy domy były.

5. Iako świadek wie iż na tych Grontach pod Dąbrową zostających Mieszczanie Będzińscy mieli swoje chmielniki iako dotąd są znaki y wszelkie używanie paszy na tych grontach.

6. Iako świadek wie iż pod czas Inkursyi gdy Mieszczanie Będzińscy porozchodzili S. p. W. Imci Strus Starosta Będziński niektóre chałupki popostawiał na Grontach Mieyskich Radocha zdawności zwanych lecz iednak nieprzywłaszczał sobie doskonale, ale niektórych pozostałym Mieszczanom wszelkiego Używania y Paszy pozwalał.

7. Iako świadek wie iż terazniejszy Imci Pan Starosta Będziński, a bardziey Imci Pan Korczakowski naywięcey chałup na takowych Grontach Mieyskich poosadzał, Róle powydzielał Pańszczyznę i Daniny postanowił y dotąd wszelkie pozytki Dwór bierze, a Miasto wszelkie Podatki Rzeczypospolitey generalnie z Grontow Mieyskich płacić musi.

8. Iako świadek wie iż Chłopi Dąbrowscy gdy zabraniali Mieszczanom wolney Paszy na Grontach Mieyskich w Dąbrowie zostających, zawsze się o to kłócili Mieszczanie, konie bydła y naczynia sobie zabierali, bitwy rozne bywały, Pasterzow Mieyskich Chłopi Dąbrowscy bili, zanimi siekierkami ciskali, kaliczyli, naczynia Mieszczanom rąbali, a to wszystko z pobudki Imci Pana Ekonoma.

9. Iako świadek wie iż gdy Imci Pan Korczakowski niektóre chałupy y Karczme na własnych Grontach Mieyskich zaczął kazać stawiać, Mieszczanie Będzińscy po kilka razy upraszali Imci, aby tego poprzestał y tey krzywdy Miastu wodebraniu nieczynił Grontow y supliki pokilka razy podawali, na to Imci Pan Korczakowski nic niedbał, deklaracyami tylko zwłoczył, a zadney Sprawiedliwości z Poddanych Dąbrowskich w krzywdach Mieszczanom poczynionych nie czynił.

10. Iako świadek wie iż gdy Mieszczanie zadnego konca deklaracyi Imci P. Korczakowskiego do czekać się nie mogli, a corazto więcey Grontu Mieyskiego zabierał, tak zesзли się na Ratusz publiczną uczyniwszy Sessyą, Imci P. Korczakowskiego obwieścili, iakosz P. Korczakowski przyszedł na Ratusz co mu zaraz Mieszczanie iż poydą zaczęte pobudynki burzyć donieśli, Imci P. Korczakowski tamował Mieszczan chcąc ich wodką kontentować y posełał po dwa Garca wodka, deklaruiąc to sam rozkazać zburzyć.

12. Iako świadek wie iż gdy Mieszczanie Będzin. zasзли do Dąbrowy y gdy chcieli wzręb nowo postawiony na Grontach Mieyskich burzyć, sam P. Korczakowski wprzod słup obalił od tego wzrębu, a dopiero reszte Mieszczanie za po-



# Dąbrowa Górnicza.



Stara Dąbrowa. Domek Nędzy przy ul. Jaworowej Nr. 19.



Stara Dąbrowa. Domek Kuli przy ul. Staro-Będzińskiej Nr. 14  
(Rys. Józef Szyller).

czątkiem Imci P. Korczakowskiego rozrzucili, z tey naybardziej przyczyny broniąc Grontu swego własnego.

13. Iako świadek wie iż karczme nowo powstawioną na Grontach Mieyskich blisko wzwyż wyrażonego wzrębu w ten sam czas przy bytności Imci P. Korczakowskiego y za początkiem Ięgo do obalenia się rzucili a zaś Gronta na których powtornie nową karczme z przybudowaniem Imci P. Korczakowski postanowił kazał iako też y cała Dąbrowa są właśnie Mieyskie, a nie do Starostwa należące.

27. Iako świadek wie, iż po wypaszeniu tych Roll Mieyskich, chłopom Dąbrowskim też same Role J. P. Korczakowski przez wolencją orać kazał, sobie samemu płacić z nich iakoż do tych czas orzą y z nich zbieraia, które Role nazywaią się zdawności iedna Skotnickich, druga Piezranowskich, trzecia Bartoszevska, czwarta Roszkoszczyna.

28. Iako świadek wie iż podczas sprawy terażniejszey Sebatyanowi Korbaczowi Rolą Ięgo własną S. P. Korczakowski przez gwałt odebrał y Poddanemu Dąbrowskiemu oddał.

36. Iako świadek wie iż Gołaszewski sługa I. P. Korczakowskiego wszelkie krzywdy mieszczanom czyni, napadszy którego w Lesie Radocha, chłopom Dąbrowskim trzymać każe a sam bije.

41. Iako świadek wie iż Chłopi Dąbrowscy z Lasów Mieyskich po trzy lub cztery albo pięć razy drzewo do Miasta na przeday wożą a Mieszczanom I. P. Korczakowski y na ieden na swoje potrzeby zabrania, siekiery zabierać, okupować sie każe y dotęgo pokładaiać do woli swojej, gorzcy iak Poddanych bije y katuie, po drogach z pistoletami naieżdza y zabiciem odgraża.

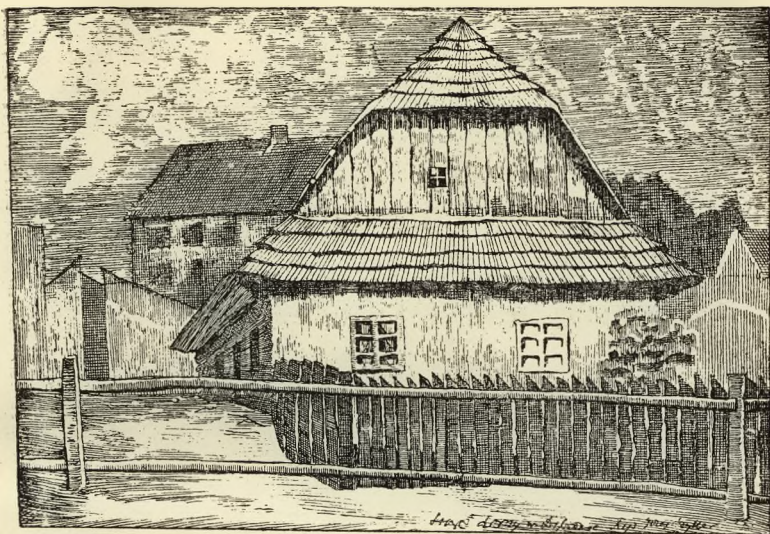
54. Iż Imci P. Korczakowski na Roli Wańczykowska zwaney Miasta własney y na Grotach Mieyskich w Dąbrowy kazał dwie karczmy postawić wktorych tronki Starościńskie Piwo y Wodką szynkuja.

Przytoczone wyżej zeznania, są zeznaniami świadków ze strony mieszczan będzinских. Zeznania świadków ze strony Starostwa i Dąbrowian tworzą osobny foliał, z którego także przytacza się wyjątki dosłownie:

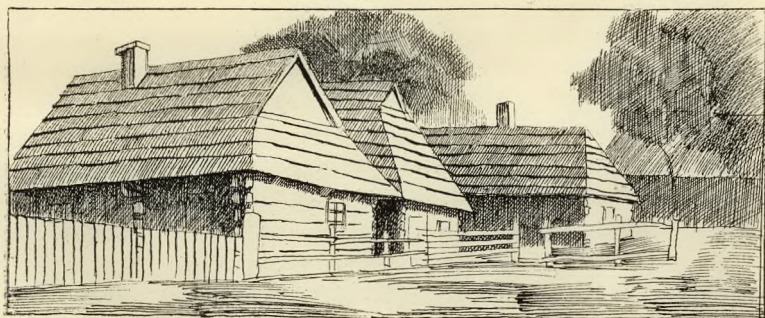
Reinterregatoria ex Parte Magn. Ioanus Dębowski Capitanei Będzin. tum G. Franciscus Korczakowski odqatorum Innotescitorum et Actorum in et contra Famato Proconsulem Consules totamq Communitatem Civitatis S. K. Mtts. Będzinensis Actores et Innotescitos ad Actum Commissionis



# Dąbrowa Górnicza.



Stara Dąbrowa. Dom Knapika przy ul. Hermińskiej Nr. 3.



Stara Dąbrowa. Domki przy ul. Jaworowej.

(Rys. Józef Szyller).

S. K. M. Dni Clementissi A. D. 1758.....<sup>1)</sup> ad Ca-  
usam Facti porrecta Testib. examinandis per legenda.

1. Iako Świadek wie iż poddani Dąbrowscy mieszczanom niebronili na Grontach Mieyskich paść ale tylko gdy po zbiorach chłopskich Mieszczanie iezdzili tratowali wozami porzneli, Pasterzom bydła umyślnie w pędzać kazali dopiero w ten czas szkody swojej bronili.

2. Iako świadek wie iż gdy Mieszczanie tłumem poszli na Dąbrowe Imci P. Korczakowski tam iadąc lubo miał z sobą pistolety to tylko dla bezpieczeństwa swego iednak do nikogo niestrzelał.

3. Iako świadek wie iż Mieszczanie we wsi Dąbrowy nayprzód wzrąb rozrzcili, a P. Korczakowski stanąwszy na Przyciesi, słupa się trzymał chcąc mieszczan od rozwalania (domost i karczmy). W tym razie Stanisław Latos znamowy Innych siekierą się zamierzył na P. Korczakowskiego, który uchylając się ruszył słupa y w tenczas słup się pochylił a w tym wszyscy skoczyli y rozrzcili budynek.

4. Iako świadek wie iż to Domostwo ktore karczmą nazywają nie razem wywracali, ale powtornie Mieszczanie naszli Dąbrowę dopiero to domostwo wywrucili.

5. Iako świadek wie iż Mieszczanie przez trzy dni kazali obchodzić słudze mieyskiemu y Instygatorowi, ktoryby sie nie znaydował za Ogłoszeniem Ratusznego dzwonka do Dąbrowy, ten by podpadł pod Grzywnę, konfiskacyą fortuny, siedzenie Ratuszne za blachą y kazdemu rozkazano żeby stanął do rozwalania budynkow.

8. Jako świadek wie iż Mieszczanie zadnych danin nie dają do tych czas Rebellion dwa razy czynili, zamek nachodzili, na ludzi zamkowych i Dąbrowskich porywali, bili, gonili, w łąkach w zbozach w nocy szkody czynili.

10. Iako świadek wie iż w ten czas kiedy na Dąbrowie spasiono zboże, I. P. Korczakowskiego w Będzinie nie było, y niekazał paść, to zaś zboże na Groncie do Dąbrowy należącym było zasiane.

28. Iako świadek wie iż chłopi Dąbrowsci Mieszczanow nie bili tylko gdy im do Grontów chłopskich Mieszczanie wdzierali sie. W ten czas Grontow swoich bronili.

Jeszcze do r. 1775 trwała zacięta walka między Będzinem z jednej, zaś Starostwem i Dąbrową z drugiej strony, o grunta *Radochą* a później *Dąbrową* zwanych, lecz ostatecznie zakoń-

<sup>1)</sup> Nieczytelne w dokumencie.



czyła się niepomysłnie dla mieszczan będzińskich. *Radocha* została oddana definitywnie starostom będzińskim, którzy ją włączyli do wsi *Dąbrowy*.

Po trzecim rozbiorze Polski, gdy Prusacy objęli w posiadanie całe dzisiejsze Zagłębie, *Dąbrowa* wraz z całym Starostwem Będzińskim została przyłączona do księstwa Siewierskiego, które znów zostało rozporządzeniem Napoleona I. oddane w r. 1807 w dożywocie Lannes'owi księciu de Montebello, marszałkowi francuskiemu. Prawdopodobnie na tej zasadzie niektórzy kronikarze zaliczali Dąbrówę do księstwa Siewierskiego. W r. 1814 wioska przeszła na własność skarbu Królestwa Polskiego.

W ruchu wolnościowym z r. 1830/31 *Dąbrowa* wzięła dość żywy udział. W lasach okolicznych zaimprovizowano magazyn środków opatrunkowych i lekarstw na użytek armii powstańczej. Na bagnach lesistych, leżących od strony Zagórza, urządzono drugi magazyn broni i prowiantów. Oba te magazyny pozostawały pod opieką i strażą Dąbrowian. Gdy zagrażało niebezpieczeństwo, Dąbrowianie na własnych barkach ewakuowali magazyny w lasy, leżące na lewym brzegu *Białej Przemszy* i w okolicy dzisiejszej *Piernikarki*. W dniu 21 września 1831 jeden z oddziałów *Różyckiego Samuela* pędzony przez dwie sotnie kozaków, znalazł się w nocy na *Starej Dąbrowie*. Widząc beznadziejność położenia, powstańcy przy pomocy Dąbrowian zakopali broń i ryszstunek żołnierski<sup>1)</sup> w lesie, a następnie zostali tajnymi ścieżkami przeprowadzeni do granicy Republiki Krakowskiej.

Piękną kartę w dziejach 1863 r. ma zapisaną *Dąbrowa*. W dniu 4 lutego powstańcy Kurowskiego przy pomocy ludności *Starej Dąbrowy* i kolejarzy-Polaków zdobywają stację kolejową. W *ruchawce* tej czynny był znany partjota ksiądz *Czarnecki*. Za jego to staraniem i z groszowych składek Dąbrowian, wzniesiono w r. 1863 kapliczkę<sup>2)</sup> na *Starej Dąbrowie*, stojącą do dzisiaj. Kończąc szkic historyczny *Starej Dąbrowy*, wspomnieć wypada jeszcze cośkolwiek o jej ludności,

Gdy się człek znajdzie tutaj wśród tych zgrzybiałych, słomą lub gontem krytych chałup, gdy zapyta o kogoś co tu z dziada

<sup>1)</sup> Gdy przed laty zapaliły się torfowiska w tem miejscu, to po ugaszeniu pożaru, ludzie zaczęli grzebać w zgliszczach i odnajdywali, broń i inne rzeczy.

<sup>2)</sup> Według opowiadania miejscowej ludności kapliczkę ową mieli wznieść starostowie będzińscy. Odrestaurował ją w r. 1831 Śmielewski. Gdy ją Moskale w czasie bitwy w r. 1863 zburzyli, odbudował ją ks. Czarnecki.

pradziada siedzi, — o autochtona rolnika, — to przekona się, że nie wielu już ich *Stara Dąbrowa* liczy. Jeżeli spotkasz jakiegoś starca tutejszego i wdasz się z nim w rozmowę na temat dawnej wioski, to ci z jakimś dziwnym bólem i żalem, płynącym z głębi duszy powie:

„Oj było tu inaczy, inaczy! Były se tu *krzoki*. oj były! — dzisio ich nima, — obsiadły je *ptoki* co tu chmarom przyszły ze świata”.

Owe *krzoki*, to odwieczni dziedzice dawnej „*Dombrowy*“, zaś *ptoki* to ludzie napływowi, których ściągnęło tutaj rozwijające się górnictwo i przemysł.

Jeżeli wglądniemy w *stare kroniki parafji Będzińskiej*, to zobaczymy tam szeregi owych *krzoków*, co z borów „*Dombrowy*“ dążyły w ciągu kilku wieków pod kościółek będziński, aby na okalającym go cmentarzu położyć się na sen wieczny. Odczytamy w tych kronikach, że w XVI wieku wiedli tu pracowity żywot *Jarząbki, Bałdyse, Pietruszki, Muchy, Lisy Kule, Gole, Stachy, Bednarczyki, Nowaki, Pajaki i Kasprzyki*, w XVII wieku *Wieczorki, Krzezińscy, Michaliki, Chrząściele, Chytry, Gemety, Bednarscy, Trzcionki Kowale i Sikory* zaś na początku XVIII wieku *Pitasy, Glaichy, Gruszki, Skutniki, Rychtery, Brzesy, Bóźki, Ciołki, Trońki, Błaszczyki, Sitki, Garule, Bednarze, Barany i Trybulscy*.

Niektóre z tych rodów licząc sobie po pareset lat wieku, wywodzą się z *królewskich kmieci*, co to prócz Boga, króla i jego kasztelana, nie uznawali żadnego pana. Niektórzy zapisali się w dziejach Zagłębia niegorzej od szlachty. W czasie potopu szwedzkiego *Stach i Jaśko Bednarczyki, Krzych Kasprzyk i Kuba Chrząściele* na ochotnika poszli do oddziału *Wolfa*, co stał w Siewierzu i tłukł obuszkami Szweda, aż dziw brał wszystkich. *Maciek Stach i Bartek Baldys* też nieusiedzieli w domu. Wyrwawszy się *na wole* poszli do *Dankowa* pod Krzepice i tu zaciągali się do drużyn *Warszyckiego*. Przy oblężeniu warowni pilickiej, pierwsi wdarli się na bastjon i toporami utorowali drogę towarzyszom. Ich zasługa, że *Lindorn* opuścił Pilicę a rajtary jego bez pluderków uciekały. W oddziałach *Konfederatów Barskich* służyło dwóch *Chytrych*, dwóch *Lisów i Wieczerek*. Nie ujrzeli już nigdy *Starej Dąbrowy*, bo legli na pobojuwisku.

\* \* \*

*Dąbrowa* jako wieś była do r. 1864 siedzibą starszego *wójta*, którzy dzierżył za pośrednictwem *podwójtów* zwierzchniczą władzę nad wioskami b. Księstwa Siewierskiego, które połączone



**Cena pojedynczego zeszytu 50 gr.**

Wydawnictwo ukazuje się dwa razy w miesiącu 1-go i 15-go.

---

Prenumerata: miesięcznie 1 zł., kwartalnie 3 zł., półrocznie 6 zł.

---

Nowe zamówienia uwzględnia się tylko kompletami, t. j. od Nr. 1-szego, które są do nabycia z nakładu drugiego

---

Adres: Redakcja Monografii Zagłębia Dąbrowskiego, Sosnowiec, ul. Sienkiewicza 5, telefon Nr. 1-85.

Konto czekowe: P. K. O. Katowice Nr. 306.070

Biblioteka Śląska w Katowicach

Id: 0030000377545



II 347270

*dublet*